

dr Magdalena Parzyszek

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

RODZINA MIEJSCEM PRACY CZŁOWIEKA NAD DOSKONAŁOŚCIĄ MORALNĄ

THE FAMILY AS A PLACE OF A PERSON'S WORK ON MORAL EXCELLENCE

Streszczenie

W niniejszym tekście skoncentrowano się na doskonałości moralnej i rodzinie jako miejscu, w którym człowiek nad nią pracuje. Podjęto zagadnienie doskonałości życia, która wywodzi się z warstwicowej teorii wychowania. Następnie uwzględniono jej trzy podstawowe ujęcia, czyli: doskonałość fundamentalną, doskonałość chrześcijańską i doskonałość charyzmatyczną. Całość została osadzona w rzeczywistości rodzinnej, która winna wychowywać do najwyższych wartości, dzięki którym człowiek może odczytać sens swojego życia.

Słowa kluczowe: rodzina, doskonałość moralna, doskonałość fundamentalna, doskonałość chrześcijańska, doskonałość charyzmatyczna.

Abstract

The present paper focused on moral excellence and the family as a place of a person's work on it. The questions of life excellence, the notion that stems from Stratified Theory of Education, were raised. Next, its three substantial dimensions were taken into consideration: fundamental excellence, Christian excellence, and charismatic excellence. All this was set in the reality of the family who should educate its members to pursue the highest values, which could enable them to understand the meaning of their lives.

Key words: family, moral perfection, perfection fundamental, Christian perfection, excellence charismatic.

Zagadnienia wprowadzające

Człowiek jest istotą rodzinną i jako taka istota „spełnia swoje istnienie w kontekście potrójnego odniesienia do rodziny: rodzi się (w sensie narodzin biologicznych) w sposób najbardziej godny i ludzki w rodzinie; w rodzinie, w której otrzymał życie (rodzinie pochodzenia), rodzi się powtórnie do życia duchowego, człowieczego; w rodzinie, którą sam zakłada (w rodzinie prokreacyjnej), nadaje swemu życiu ostateczny kształt, sens i wartość”¹.

¹ J. Wilk, *Pedagogika rodziny*, Lublin 2016, s. 15.

Rodzina jest zatem miejscem formacji człowieka, pracy nad sobą, kształtowania postaw i szkołą wszelkich cnót. Jest wreszcie miejscem, w którym człowiek zbliża się do najwyższych wartości i żyjąc nimi, osiąga doskonałość.

W literaturze przedmiotu nie ma wielu definicji, czym jest doskonałość. Z pomocą przychodzą nam głównie nauki teologiczne. I tak w teologii duchowości pojęcie doskonałości „dotyczy bytu, przymiotu bytów i działań. Szczytowy poziom i kryterium miary wszelkiej doskonałości wiązano zawsze z Przyczyną, z Absolutem, z Bogiem. Wszystkie inne byty o tyle są doskonałe, o ile uczestniczą, uobecniają i odzwierciedlają doskonałość Boga. (...). Otrzymany dar doskonałości bytu i działań stanowi jednocześnie powołanie i zadanie ustawicznego rozwoju, który osiąga się przez doskonalenie się w miłości Boga, ludzi i świata”².

Doskonałość życia wyprowadzona z teorii warstwicowej

Ks. Z. Mościcki³, mówiąc o doskonałości życia ludzkiego, wychodzi od warstwicowej teorii wychowania zapoczątkowanej przez W. Flitnera, pogłębianej przez S. Hessena, a rozwiniętej przez S. Kunowskiego. Wyróżnia pięć okresów rozwojowych, którym odpowiada pięć warstw psychofizycznych. I tak najpierw kształtuje się warstwa biologiczna, a później psychologiczna, socjologiczna, kulturologiczna i wreszcie światopoglądowa⁴.

Strukturą rozwojową warstwy biologicznej jest temperament związany z podłożem neurofizjologicznym, gruczołami dokrewnymi, z postawą uczuciową i wrodzonymi dyspozycjami.

Strukturą warstwy psychologicznej jest indywidualność stanowiąca układ cech, dyspozycji, zainteresowań i zdolności. W swych rozważaniach ks. Z. Mościcki wskazuje na to, iż „jedną stroną indywidualności jest skierowanie się na wyodrębnienie siebie od innych przez podkreślenie jakiejś cechy specyficznej, której inni nie mają w takim stopniu, a drugim aspektem wytwarzanie określo-

² W Słomka, H. Wejman, *Doskonałość* [w:] *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin–Kraków 2002, s. 213, 215.

³ Ks. Zygmunt Mościcki urodził się 25.04.2913 r. w Łukowie w rodzinie Edwarda i Mariany. 22.08.1932 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Janowie Podlaskim. 26.06.1938 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk ks. biskupa Henryka Przeździeckiego. W 1949 r. rozpoczął studia na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej KUL. Magisterium otrzymał w 1951 r. na podstawie pracy *Religia a kultura według Christophera Dawsona*. Doktorem filozofii został w 1959 r., pisząc pracę *Człowiek i kultura w historiozofii Spenglera* pod kierunkiem dziekana Wydziału Filozofii o. prof. Alberta M. Krąpca. Zmarł 19.03.1988 r.

⁴ Por. Z. Mościcki, *Pojęcia wstępne dotyczące życia wewnętrznego i duchowości* [w:] *Teoria duchowości. Kurs życia wewnętrznego*, Łuków 1983, s. 1 (maszynopis w zbiorach autorki).

nego typu psychicznego: intelektualisty, sentymentalisty, woluntarysty, altruisty, intro- czy ekstrawertysty⁵.

Człowiek jako istota społeczna realizuje swe powołanie we wspólnocie osób. W rzeczywistości społecznej daje siebie i swe uzdolnienia oraz czerpie dla siebie i realizuje się przez uspołecznienie. Tak więc strukturą rozwojową warstwy socjologicznej jest charakter jako zespół trwałych cech i dyspozycji psychicznych, tak wrodzonych, jak i nabytych, oraz wypracowanie nastawienia woli w kierunku działania moralnego. To właśnie charakter wnosi stabilizację postaw i konsekwencję działania według przyjętych zasad⁶.

W spontanicznym uwrażliwieniu jednostki na wartości zawarte w wytworach kultury wyższej, zwłaszcza duchowej, wyraża się warstwa kulturolologiczna. Na jej fundamencie tworzy się osobowość człowieka rozumiana przez ks. Z. Mościckiego jako ogół cech, jakie jednostka rozwinęła w sobie, dążąc do ideału życia zgodnie z postulatami moralności i zasadami światopoglądu. Kształtuje się ona w odniesieniu do umiłowanych ideałów i w realizowaniu określonych wartości oraz w ciągłym dialogu z osobami, dzięki którym dochodzi się do zrozumienia własnej woli, znaczenia i powołania. Ma charakter twórczy i rozwija się dzięki przeżywaniu wartości duchowych⁷.

Najwyższą warstwą rozwojową jest warstwa czysto duchowa. W niej, jak przekazuje autor, dokonuje się synteza światopoglądowa i dojrzewa postawa duchowa człowieka. „Rozumność staje się mądrością w szukaniu prawdy i dobra, myśl pogłębiona metafizycznie otwiera się na poznanie Boga, a wola połączona ze zdolnością wartościowania umacnia się w miłości Najwyższego Dobra i dążeniu do zjednoczenia z Bogiem”⁸. W momencie gdy warstwa światopoglądowa sięgnie najwyższych wartości duchowych, wytwarza swoistą doskonałość człowieka, której najwyższym wyrazem jest świętość⁹.

Ujęcia doskonałości moralnej wg Z. Mościckiego

Pierwszym zadaniem jest dążenie do dojrzałości. Praca ta zakłada pewien ideał życia, do jakiego człowiek ma dążyć i wedle którego ma orientować własne działania. Dlatego też mówiąc o doskonałości moralnej, należy uwzględnić jej trzy podstawowe ujęcia, czyli: doskonałość fundamentalną, doskonałość chrześcijańską i doskonałość charyzmatyczną.

⁵ Tamże, s. 2.

⁶ Tamże.

⁷ Por. tamże, s. 3.

⁸ Tamże.

⁹ Por. M. Parzyszek, *Księżdz Zygmunt Mościckiego harmonia między duchowością a wychowaniem* [w:] *Biografie nauczycieli i pedagogów*, red. R. Skrzyniarz, G. Bujak, K. Kołtuniewicz, Lublin 2013, s. 117–118; por. S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Warszawa 1997, s. 164–203.

Rodzina miejscem kształtowania doskonałości fundamentalnej

Dzisiaj młodzi ludzie często powtarzają, że życie jest tak krótkie, że należy żyć całą jego pełnią. Sytuacja społeczna na świecie pokazuje, jak wiele narodów i ludów oczekuje wyzwolenia od wojen, ucisku, przemocy, nienawiści, braku porządku. Człowiek nie może stać w miejscu. Idzie naprzód albo się cofa, tak jak organizm nie może zatrzymać się na drodze wzrostu lub śmierci, podążając za głosem natury. I to jest rytm życia biologicznego, ale rytm życia wewnętrznego, duchowego jest inny. Skierowany ku nieskończoności poznania, czynienia dobra, ku osiągnięciu pełni doskonałości i nieśmiertelności. Sokrates np. odczuwał we własnym sercu daimoniona, który wiodł go ku prawdzie i ku dobru¹⁰, a św. Augustyn – Mistrza Wewnętrznego, którym jest sama żywa prawda¹¹. W związku z tym wolno chyba twierdzić, że każdy człowiek ma w sobie ukrytego geniusza, którego należy odkryć, aby uświadomić sobie osobiste powołanie. I tu należy dostrzec tajemnicę głębi bytu i egzystencji, za które należy wziąć odpowiedzialność¹².

Człowiek jako istota świadoma własnych czynów i wolna w swym działaniu może rozwijać porządek świata, ale także może go burzyć. Sensowność życia ludzkiego wyraża się w takiej współpracy człowieka z prawami natury, która prowadzi do rozwoju tegoż życia, do szczęścia, do wolnej twórczości. A to oznacza skierowanie na wyższą wartość. Działanie człowieka nie jest wolne w sensie absolutnym, ponieważ jest uzależnione np. od stanu zdrowia, warunków życia, stanu psychicznego, ale jest wolne na tyle, że człowiek może wybierać różne

¹⁰ Największym dobrem człowieka jest panowanie nad sobą (*enkrateia*), por. G. Reale, *Słownik oraz skorowidz głównych pojęć związanych z filozofią grecką* [w:] *Historia filozofii greckiej*, t. 5, tłum. E.I. Zieliński, Lublin 2002, s. 72. *Enkrateia* to panowanie nad sobą w stanach przyjemności i bólu, w trudnościach, w naporze impulsów i namiętności. Jest to zatem panowaniem nad „zwierzęcą” naturą człowieka. Stanowi to istotę wolności człowieka – *eleutheria*. Człowiek ją posiadający panuje nad własnym ciałem i instynktami. Z terminów: *enkrateia* i *eleutheria* Sokrates wyprowadza pojęcie *autarkii*, por. tamże, s. 37, czyli autonomii cnoty i człowieka cnotliwego. Pojęcie *autarkii* charakteryzują dwa aspekty: niezależność w stosunku do potrzeb i podniet fizycznych dzięki kontroli ze strony rozumu (*psyche*) i to, że sam rozum wystarcza do osiągnięcia szczęścia. Panowanie nad sobą nie jest oddzielną cnotą, ale podstawą wszelkich cnót (Ksenofont). Mający ją człowiek posiada wewnętrzne prawo, *daimonion*, por. tamże, s. 50; 1994, s. 331–336, umiar i stałość. Nabycie tych cech wymaga wyrzeczenia i trudu, ponieważ „bogowie nie udzielają śmiertelnym prawdziwych dóbr bez trudu i uczciwego wysiłku”, W. Jaeger, *Paideia. Formowanie człowieka greckiego*, tłum. M. Plazie, H. Bednarek, Warszawa 2001, s. 606.

¹¹ Źródłem poznania jest wnętrze człowieka. Tu spotykamy się z problemem istnienia Boga. Stałość, wieczność i konieczność prawd prowadzi nas do wniosku, że wypływają one z Boga i że tylko obecność Boga może nam w pełni wytłumaczyć fakt naszej myśli. Rzeczywistym więc nauczycielem jest tylko Bóg, „Mistrz Wewnętrzny”: Poznanie Prawdy może nastąpić tylko przez zetknięcie się z nią, kto się z Prawdą nie styka, ten jej nie poznaje. Ponieważ Bóg jest Prawdą absolutną, w procesie poznania kontakt poznającego z Bogiem jest absolutnie konieczny.

¹² Por. E. Albińska, *Odpowiedzialność* [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, red. T. Pilch, t. III, Warszawa 2004, s. 773; Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, Częstochowa 1995; Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, Lublin 2008; Paweł VI, *Humanae vitae*, Wrocław 1999.

możliwości, może działać na swoją korzyść, stając się lepszym czy doskonalszym, lub marnować swoje możliwości.

Dlatego też za najważniejsze na tym etapie należy uznać takie ustawienie woli, które pozwoli dobrze działać, powiększając dobro świata i własne szczęście, które w tym miejscu zaczyna się schodzić z rozwojem duchowej natury.

Uzasadniając określenie doskonałości fundamentalnej, należy odnieść się do samej natury rozumnej człowieka, która „zmierza w porządku osobistym do rozwoju wyższych funkcji duchowych i ich integracji, a w porządku społecznym do wysokiej kultury współżycia, odpowiedniej twórczości i realizacji wyższego porządku społecznego opartego na sprawiedliwości”¹³. Człowiek przyjmuje jako swoje różne wartości zaspokajające jego potrzeby, tak indywidualne, jak i społeczne. W związku z tym należy wskazać na tyle porządków prawidłowości działania, ile istnieje podstawowych dziedzin życia i wartości im odpowiadających.

Z. Mościcki wymienia takie prawidłowości, jak:

1. Prawidłowość fizjologiczna, która skierowana jest na utrzymanie zdrowia, rozwój życia fizycznego, obejmująca „zasady higieny, normy wytrzymałości i nieprzeciążania systemów trawienia, krążenia, napięcia mięśni i całego układu nerwowego – sposoby ćwiczeń fizycznych, metody relaksu, wypoczynku, rehabilitacji, leczenia itp.”¹⁴

2. Prawidłowość ekonomiczna, czyli prawidłowość skierowana na dobrobyt własny i innych. Winna ona polegać nie tylko na gromadzeniu dóbr materialnych, ale takim „wytwarzaniu i takiej dystrybucji, by każdy człowiek mógł zaspokoić swoje materialne potrzeby i nie krzywdzić innych”¹⁵. Tak rozumiana prawidłowość ekonomiczna obejmuje różne dziedziny współpracy, wytwarzania, wymiany, dystrybucji, jak też różne zakresy współdziałania, np. w zakresie rodziny, związków zawodowych, spółek, wspólnoty narodowej czy międzynarodowej oraz ogólnoludzkiej. Widać tu bardzo szeroko rozumiane tło społeczne, pewien dynamizm związany z przystosowaniem do nowych warunków życia. I to wymaga specjalnego wychowania w kierunku podejmowania działań pod kątem dobra wspólnego i sprawiedliwości społecznej, a nie pod kątem wyłącznie własnych korzyści.

3. Prawidłowość techniczna, która apeluje o potęgowanie sił człowieka w celu skutecznej pracy, a z drugiej strony o oszczędzanie sił, czasu i środków, tak by człowiek po zaspokojeniu własnych potrzeb życiowych mógł uzyskać jak najwięcej swobodnego czasu na pracę twórczą. „Celem zasadniczym techniki jest usprawnienie i spotęgowanie działań, zdobycie panowania nad przyrodą, przewyciężanie czasu i przestrzeni, a w dalszym znaczeniu zdobycie panowania nad sobą samym, nad żywiołami własnej natury poprzez rozwijanie odpowied-

¹³ Z. Mościcki, *Doskonałość moralna jako osobiste zadanie człowieka* [w:] *Wprowadzenie w życie supraorganiczne*, cz. I, Łuków 1970, s. 181.

¹⁴ Tamże, s. 181–182.

¹⁵ Tamże, s. 182.

nich sprawności. Prawidłowość techniczna oznacza optymalny sposób wykonania pracy przy użyciu dostępnych sobie narzędzi i środków. Tę samą pracę można wykonać z mniejszym lub większym nakładem sił i czasu w zależności od inteligencji człowieka i zasobu środków. Ma ona duże znaczenie w wyzwaniu człowieka od różnych rodzajów ograniczeń, służy wolności i panowaniu nad określonymi procesami, wiąże się z darem umiejętności i roztropności, wymaga znajomości narzędzi i sposobów posługiwania się nimi¹⁶.

4. Prawidłowość skierowana na Prawdę, umożliwiającą człowiekowi współpracę z prawami przyrody, z innymi ludźmi w celu uporządkowania dziedziny poznania poprzez syntezę światopoglądową. W tej prawidłowości chodzi o poprawność logiczną wyrażającą się w twórczości naukowej i kontaktach łączonych z wyrażeniem, przekazywaniem i wymianą myśli¹⁷.

5. Prawidłowość psychicznego kontaktu i oddziaływania. Kultura współżycia społecznego wymaga rozpoznania charakteru ludzi, sposobów odpowiedniego podejścia do nich, by ich nie zrazić, nie wprowadzać w niepokój, a tym samym nie utrudniać współżycia społecznego. Regulatorem tej prawidłowości jest miłość, życzliwość, uprzejmość, otwarta postawa na potrzeby drugich połączona z gotowością służenia. Trzeba w tym miejscu uświadomić sobie, że tu nie chodzi tylko o kodeks przyzwoitego zachowania się, ale o psychologiczne prawa dotyczące powstawania, tłumienia czy rozładowywania emocji. Powierzchnowość w relacjach się nie sprawdza, gdyż głębsze kontakty między ludźmi wymagają otwarcia się na potrzeby innych, autentycznej życzliwości, gotowości okazania pomocy w razie potrzeby, poszanowania sfery intymnej drugich. I to jest bardzo trudnym zadaniem dla każdego, ponieważ współczesny człowiek nie dojrzał jeszcze do wyższej kultury współżycia i dlatego wybiera drogę izolacji¹⁸.

6. Prawidłowość prawno-organizacyjna. Z jednej strony dotyczy postępowania zgodnie z przepisami prawnymi i nadania czynnościom charakteru prawnorządowego, a z drugiej polega na osiąganiu sztuki organizowania, urządzania, rządzenia, projektowania, wydawania praw. Ich celem jest przeprowadzenie procesów integracyjnych, a więc jednoczenie i wiązanie osób w określone organizacje, instytucje oraz wiązanie elementów rzeczowych i ideowych w konkretne syntezy i systemy. Chodzi tu o prawidłowy sposób postępowania i działania w określonym ustroju społecznym, określonej instytucji lub w ramach konkretnego systemu prawnego lub politycznego, w którym człowiek żyje i kontaktuje się¹⁹.

7. Prawidłowość moralna skierowana na realizację Najwyższego Dobra, w którym tak jednostka, jak i społeczność osiągają najwyższy stopień integracji, doskonałości wyrażającej się w pełnej harmonii działań. Przywołana prawidłowość moralna opiera się na „znajomości prawa naturalnego i boskiego i na po-

¹⁶ Tamże, s. 183.

¹⁷ Por. tamże, s. 183–184.

¹⁸ Por. tamże, s. 184–185.

¹⁹ Por. tamże, s. 185.

stępowaniu zgodnym z normami tego prawa. Nad prawem ludzkim stanowiącym istnieje prawo naturalne wyrażające się w rozumnym i celowym kierowaniu naszych działań i czynności ku wyższym wartościom, ku sprawiedliwości, ku dobru ogólnemu, ku temu wszystkiemu, co rozwija naszą rozumną naturę, ulepsza człowieka i jego życie społeczne, przynosi optymalne rozwiązanie na rzecz dobra ogólnego lub duchowego. (...). Prawidłowość moralna skierowana na najwyższy cel stanowi najwyższą instancję integracyjną działań człowieka, a jej wykładnikiem podmiotowym jest sumienie. (...). Ta wewnętrzna busola aksjologiczna jest wyrazem naturalnej tendencji człowieka, jako istoty rozumnej, ku realizacji wartości, ku wewnętrznej integracji, a zarazem ku zachowaniu porządku moralnego warunkującego rozwój i szczęście duchowe człowieka zarówno w porządku osobistym, jak i społecznym. Ma ona charakter powszechny i ponadczasowy, bo kieruje się na Dobro Najwyższe, Transcendentne i obowiązuje wszystkich ludzi”²⁰.

8. Prawidłowość estetyczna zogniskowana na poznaniu i realizowaniu piękna, które bazuje na prawdzie, dobru i miłości. To, co dobre, zjednoczone, a więc zintegrowane prawidłowo, nadaje zdolność promieniowania i blasku, na które jest wrażliwa ludzka psychika. Prawdziwe piękno zakłada prawdę, dobro i jedność. Jest ono wyrazem doskonałości, a więc pełnej integracji osobowej na płaszczyźnie moralnej i duchowej²¹.

Dlatego można powiedzieć, że najpełniejszym człowiekiem jest człowiek oddany całkowicie służbie najwyższych wartości duchowych i osiągający integrację na płaszczyźnie duchowej. Ów szczyt doskonałości wymyka się etyce fundamentalnej opierającej się na rozumie i celach osiągniętych przez człowieka. Gdy chcemy ująć ideał doskonałości w całej rozciągłości, nie możemy nie uwzględnić pewnych treści wiary, która nie stanowi dziedziny obcej czy odezwanej od życia, lecz dogłębnie je przenika.

Rodzina miejscem kształtowania doskonałości chrześcijańskiej

Rodzina jest miejscem świadectwa dawanego słowem, stylem zachowania, atmosferą w niej panującą²². Jest miejscem odkrywania świata wartości i uznawania ich za własne, a także rozwijania nie tylko w wymiarze cielesnym (por. KKK 2221)²³, ale także w wymiarze duchowym (por. KDK 52). Jedną z najwyższych wartości jest sprawiedliwość. Realizowana w porządku osobistym ma stworzyć typ człowieka uczciwego, spełniającego swoje obowiązki rodzinne,

²⁰ Tamże, s. 186.

²¹ Por. tamże, s. 186–187.

²² Por. J. Wilk, *Pedagogika rodziny...*, s. 69–73.

²³ Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska Familiaris consortio*, 36, Wrocław 1994.

społeczne, osobiste, otwartego na potrzeby drugih, a w porządku społecznym ma zbudować taki ustrój i taki system praworządności, w którym każdy miałby zapewnione należne prawa.

Ideał życia chrześcijańskiego sięga dalej, choć bazuje na sprawiedliwości, uczciwości i praworządności. „Chodzi tutaj o podniesienie człowieka na wyższy poziom życia duchowego w oparciu o wykorzystanie głębszych potencjalności ludzkiej natury duchowej i o zbawcze moce łaski Bożej będącej wyrazem oddziaływania niewidzialnego pola Miłości Bożej przenikającej człowieka”²⁴.

Życie chrześcijańskie zakłada wyższy poziom integracji duchowej człowieka, a doskonałość chrześcijańska zakłada coś więcej niż ideał człowieka uczciwego, czyli sprawiedliwego. Przyjmuje ona oddanie się Chrystusowi, tak że człowiek przestaje należeć do siebie, nie chce pełnić własnej woli oraz przestaje żyć sam. I to stanowi tajemnicę życia człowieka, która przekracza ludzkie doświadczenie i pojmowanie umysłowe. Istota tego życia polega „na naśladowaniu Chrystusa, odrywaniu się od wszystkich przywiązań, wyobrażeń, poglądów, które utrudniają lub przekreślają wewnętrzny kontakt z Chrystusem”²⁵. I to jest pierwszy warunek wyzwolenia ducha i zbawczego spotkania z Chrystusem.

Drugim warunkiem jest zrozumienie i uznanie kodeksu ewangelicznego, czyli przedstawienie się na nową skalę wartości, która wydaje się być paradoksalna. Zamiast szukać dobrobytu, przyjemności, radości, uznania, panowania, odwetu, karze szukać ubóstwa, poniżenia, cierpliwości w znoszeniu prześladowań czy służeniu innym.

Zatem na doskonałość chrześcijańską należy patrzeć przez pryzmat konkretnych zadań. Praca nad ich realizacją nie idzie tylko w kierunku wewnętrznym, osobistym, ale ma wymiary horyzontalne. Zmierza bowiem do przekształcania życia i środowiska. To pokazuje, że doskonałość osobista zostaje ściśle związana z określonym powołaniem życiowym, z realizacją zadań społecznych, odpowiedzią na znaki czasu i podejmowaniem wyzwań.

Rodzina miejscem kształtowania doskonałości charyzmatycznej

Miłość rodzinna winna być bezinteresowną służbą i oddaniem, a postawa czynnej miłości znajduje swoje uzasadnienie w odkrywaniu w człowieku Chrystusa. I tu widać, że przekracza ona krąg rodzinny, otwierając się na wszystkich ludzi, stając się szkołą cnót społecznych i wspólnotą miłości²⁶. Pojawia się tu pewna trudność. Mianowicie doskonałość chrześcijańska jako życie w miłości Boga i bliźniego nie jest czymś jednoznacznie określonym. Jest ogólną orientacją myśli

²⁴ Z. Mościcki, *Doskonałość moralna jako osobiste zadanie człowieka...*, s. 188.

²⁵ Tamże, s. 189.

²⁶ Por. M. Parzyszek, *Rodzina w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego. Aspekt pedagogiczny*, Lublin 2013, s. 113.

i działań skierowanych na Chrystusa, ale nie ujawnia, jak należy Go naśladować, w jaki sposób realizować zasadę miłości bliźniego. Szczególnie ważne jest poznanie własnego powołania i podjęcie decyzji w czasach pewnego chaosu, w jakim żyjemy. Dawne sposoby myślenia czy działania wydają się być przestarzałe, a autorytety zawodne. W związku z tym doskonałość chrześcijańska również przechodzi pewien kryzys. Trudno jest pracować nad sobą, rozbudzać w sobie gorliwość, znaleźć zrozumienie dla ideału miłości. Życie chrześcijańskie wymaga przystosowania się do nowych zadań oraz nowych czasów i w tym co nowe – wierności natchnieniom i powołaniu. Natchnienia te idą po linii naszych uzdolnień naturalnych i zadań, jakie przed nami stoją, a domagają się ich podjęcia i realizacji. Ten rodzaj natchnienia ma charakter charyzmatyczny. Te dary (charyzmaty) określają kierunek działań i sposoby wykonywania zadań. „Dokoła tych zadań i uzdolnień kształtuje się linia naszego powołania życiowego obejmującego nie tylko wybór określonego zawodu, stanu, funkcji społecznej, ale też i specyficzny teren działań na płaszczyźnie życia religijnego, moralnego”²⁷.

W kształtowaniu się tej doskonałości znaczącą rolę odgrywa wola i zdolność rozpoznawania dobrych natchnień. Jak zauważa Z. Mościcki, „nie zawsze natchnienia występują wyraźnie ani też nie łatwo dają się rozpoznać. Większość ludzi nie odczuwa żadnych natchnień i kieruje się jedynie zwykłym rozeznaniami opartym na poczuciu obowiązku i rozsądkowej motywacji według zdobytego doświadczenia życiowego. W sytuacji konfliktowej kieruje się raczej instynktem samoobrony, względem na dobro rodziny, jej potrzeby życiowe, ale też i poczuciem obowiązku, solidarności narodowej, miłości ojczyzny. Wycucie impulsów duchowych i natchnień zjawia się raczej w wolnej i twórczej sferze działania, a zwłaszcza wtedy, gdy człowiek umie się zagłębić w świat samych możliwości twórczych, gdy wyrabia w sobie wrażliwość na wartości duchowe i widzi możliwości ich realizacji. Każda twórcza i samodzielna praca wiąże się z duchowymi impulsami i natchnieniami, które nie muszą mieć charakteru religijnego lub moralnego. Tego charakteru nabierają one, gdy człowiek zwraca się do najwyższych wartości duchowych, gdy odczuwa ich apel i rozpoznaje możliwości ich realizacji”²⁸.

Tak więc o wartości życia nie decydują sukcesy, ale postawa, wola skierowana na najwyższe wartości. Sukcesy życiowe zależą od warunków zewnętrznych, ale postawa życiowa zależy od nas samych.

Ku podsumowaniu

Miarą wielkości człowieka jest postawa otwartości na świat ducha gotowa do największych poświęceń. Ale poświęcenie ma swoje granice, „granice sensowności i wartości, powinno być kierowane roztropnością i poczuciem odpo-

²⁷ Z. Mościcki, *Doskonałość moralna jako osobiste zadanie człowieka...*, s. 197.

²⁸ Tamże, s. 198.

wiedzialności za siebie i za innych, tak żeby w ostatecznym rozrachunku było kierowaniem ku życiu, a nie ku śmierci, ku wyzwoleniu, a nie ku niewoli, ku umocnieniu ducha, a nie ku osłabieniu. Dlatego też ofiara z życia wymaga pewnej dojrzałości duchowej”²⁹. W tym skierowaniu na najwyższe wartości odnajduje człowiek sens i wartość swojego życia, szczęście, a tego wszystkiego może nauczyć się w rodzinie. Kierunek postępu duchowego wyznacza hierarchia wartości, poczynając od fundamentalnych, a zwracając się ku wartościom najwyższym. Doskonałość fundamentalna, jak już zostało powiedziane, uwarunkowana jest prawidłowością działań obejmującą wszystkie ważniejsze dziedziny życia. Są one wyrazem konieczności współdziałania czynności życiowych w kierunku ich podporządkowania najwyższemu dobru moralnemu człowieka. Wyodrębnione powyżej osiem kierunków prawidłowości składa się na pełną kulturę czynu i umożliwia utworzenie pewnej syntezy prawidłowości działań. Taki ideał życia, oparty na prawidłowości działania, zgodny jest z zasadą dobierania właściwych środków do celu.

Ideał życia chrześcijańskiego opiera się na zasadach Ewangelii i wprowadzania człowieka w łączność z Chrystusem, która przejawia się w sposobie motywacji i orientacji opartej na wierze i miłości. Ma on wymiar osobisty, jako że jest to uświęcenie własnego życia, jak również społeczny, gdyż chodzi o współdziałanie.

Odczytując znaki czasu, duch prawdziwej religijności prowadzi do doskonałości charyzmatycznej. Ta z jednej strony opiera się na wolnych porывach ducha i twórczych natchnieniach, a z drugiej wychodzi na spotkanie z nowym duchem czasu i skutecznie odpowiada na pojawiające się wyzwania.

Bibliografia

- Albińska E., *Odpowiedzialność* [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, red. T. Pilch, t. III, Warszawa 2004, s. 773–780.
- Jaeger W., *Paideia. Formowanie człowieka greckiego*, tłum. M. Plazie, H. Bednarek, Warszawa 2001.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, Wrocław 1994.
- Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, Częstochowa 1995.
- Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, Lublin 2008.
- Kunowski S., *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Warszawa 1997.
- Mościcki Z., *Doskonałość moralna jako osobiste zadanie człowieka* [w:] *Wprowadzenie w życie supraorganiczne*, cz. I, Łuków 1970, s. 177–215.
- Mościcki Z., *Pojęcia wstępne dotyczące życia wewnętrznego i duchowości* [w:] *Teoria duchowości. Kurs życia wewnętrznego*, Łuków 1983, s. 1–14.
- Parzyszek M., *Księża Zygmunta Mościckiego harmonia między duchowością a wychowaniem* [w:] *Biografie nauczycieli i pedagogów*, red. R. Skrzyniarz, G. Bujak, K. Kołtuniewicz, Lublin 2013, s. 117–131.

²⁹ Tamże, s. 202.

- Parzyszek M., *Rodzina w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego. Aspekt pedagogiczny*, Lublin 2013.
- Paweł VI, *Humanae vitae*, Wrocław 1999.
- Reale G., *Słownik oraz skorowidz głównych pojęć związanych z filozofią grecką* [w:] *Historia filozofii greckiej*, t. 5, tłum. E.I. Zieliński, Lublin 2002.
- Słomka W., Wejman H., *Doskonałość* [w:] *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin–Kraków 2002, s. 213–217.
- Wilk J., *Pedagogika rodziny*, Lublin 2016.